

Oceny i omówienia

MARTA CICHOCKA: *Kościół rzymskokatolicki w procesach integracyjnych na Pomorzu Zachodnim w latach 1945-1956*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2018, 370 ss.

Przemiany społeczne, polityczne i gospodarcze dokonujące się na Pomorzu Zachodnim w latach 1945-1956 stanowią istotny i złożony problem badawczy. Podobnie jak na całym obszarze Ziem Odzyskanych/Ziem Zachodnich i Północnych Polski, dokonał się tam po 1945 r. niespotykany w dziejach nowożytnej Europy proces masowej wymiany ludności, a zachodzące procesy społeczne charakteryzują się niezwykłą intensywnością i złożonością. Procesy integracyjne, których przejawem jest tożsamość lokalna i regionalna nowych mieszkańców Ziem Odzyskanych, napotykały na liczne przeszkody. Wybitny polski socjolog Jan Szczepański tak je ujmował: „W procesach tych bowiem ujawniły się siły i możliwości społeczeństwa polskiego, starcie dwóch narodów i państw, dając początek zjawiskom sięgającym w głąb życia polskiego”¹.

Istotną rolę w procesach „wrastania”, „bycia u siebie” mieszkańców Pomorza Zachodniego po 1945 r. odgrywał Kościół rzymskokatolicki. Działał on w specyficznym regionie i uwarunkowaniach. Włączenie Pomorza Zachodniego w skład państwa polskiego stanowiło poważne wyzwanie. Zniszczenia wojenne, niepewność istniejących granic, co uwidoczniło się szczególnie w przypadku Szczecina, początkowy okres dwuwładzy polsko-radzieckiej, słabość polskiej administracji, tworzenie obcego systemu społeczno-politycznego, masowe migracje, zderzenie kultur oraz zmiana stosunków narodowościowych i religijnych przejawiająca się wyrugowaniem dominujących dotychczas struktur Kościoła protestanckiego i jego wiernych na rzecz Kościoła rzymskokatolickiego, to główne uwarunkowania wpływające na kształtowanie się nowych społeczności. Nowych mieszkańców charakteryzowało często poczucie krzywdy i wrogości, tymczasowości i wykorzenia, obcości i osamotnienia, oddalenia i peryferyjności.

Głównym celem recenzowanej pracy jest „ukazanie udziału Kościoła rzymskokatolickiego w procesach integracyjnych zachodzących wśród powojennego społeczeństwa Pomorza Zachodniego”. Autorka sformułowała podstawowe pytania badawcze, które koncentrują się wokół trzech następujących kwestii i poziomów ogólności: stosunku hierarchii kościelnej do integracji

¹ J. Szczepański, *Przedmowa*, w: A. Sakson, *Mazurzy – społeczność pogranicza*, Poznań 1990, s. XVI.

społecznej na Ziemiach Odzyskanych, ich praktycznej realizacji na Pomorzu Zachodnim oraz sposobu wpływania Kościoła na procesy integracyjne na poziomie społeczności lokalnej. Autorka stawia także pytania szczegółowe, np. „Czy kościół spełnił stawiane przed nim wyzwanie z punktu widzenia polskiej racji stanu?”, czy też: „Jak oceniano i korzystało z służby kleru społeczeństwo?”. W pracy znajdujemy także krótko sformułowaną hipotezę badawczą, która zakłada „znaczący wpływ Kościoła na budowanie relacji międzyludzkich” (s. 16-17).

Tak zarysowany problem badawczy jest przedsięwzięciem ambitnym i wymagającym dużej erudycji, rozlicznych badań, studiów (w tym kwerend archiwalnych) i analiz. Chronologiczny układ pracy jest logiczny i nie budzi zastrzeżeń. Badaczka dokonała poprawnej periodyzacji okresów historycznych, zbieżnych z poszczególnymi rozdziałami pracy. Rozbudowany wstęp (s. 7-30) zawiera: przedmiot badań, terminologię, cele badawcze, zakres terytorialny i chronologiczny, przegląd literatury przedmiotu, bazę źródłową, uwagi metodologiczne oraz konstrukcję pracy.

Analizy zawarte w poszczególnych rozdziałach pracy oparte zostały na licznych kwerendach archiwalnych przeprowadzonych w Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Archiwum Archidiecezji Poznańskiej, Archiwum Diecezji Koszalińsko-Kołobrzeskiej i Zielonogórskiej, pięciu oddziałach Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, Archiwum Państwowym w Koszalinie i Szczecinie oraz w Archiwum Sekretariatu Episkopatu Polski. Autorka zapoznała się z 12 dziennikami, czasopismami i zarządzeniami z lat 1945-1956 oraz ze wspomnieniami i bogatą literaturą przedmiotu. W rzeczowy, obiektywny, kompetentny i dobrze udokumentowany sposób przedstawiła zagadnienia badawcze, unikając często spotykanej stronniczości (gloryfikacji bądź nieuzasadnionej krytyki) dotyczącej działalności polskiego Kościoła katolickiego.

Pierwszy z pięciu rozdziałów noszący tytuł *Charakterystyka procesów integracyjnych na Pomorzu Zachodnim po II wojnie światowej (1945-1956)* ukazuje czynniki wpływające na proces integracji i dezintegracji społecznej w analizowanym regionie. Autorka zwraca uwagę, iż Pomorze Zachodnie stanowiło „najmniej pewny” obszar Ziemi Zachodnich i Północnych. Wynikało to z faktu, iż zostało ono najpóźniej zajęte przez Armię Czerwoną, a „jego przynależność państwowa najdłużej pozostała pod znakiem zapytania” (s. 36), co skutkowało opóźnieniem polskiej akcji osadniczej. Szkoda, że zabrakło map ukazujących często zmieniające się granice administracji państwowej, samorządowej i kościelnej (m.in. w 1945 r., 1946-1947 r., 1950 r.) na opisywanym terenie. Ułatwiłoby to lekturę pracy.

Autorka zamiennie używa pojęć: Ziemie Odzyskane, Ziemie Zachodnie i Północne czy też Ziemie Zachodnie. Konsekwentnie pisze o Ziemiach Odzyskanych bez cudzośłowu, bez pisania tego pojęcia małą literą lub poprzedzenia go słowem „tzw.” Jest to istotne z tego względu, iż rzecz idzie nie o sprawy językowo-semantyczne, ale o kwestie fundamentalne. O ich znaczeniu pisał dobitnie Janusz Jasiński w opracowaniu pt. *Kwestia pojęcia Ziemie Odzyskane*². Tego typu „pułapki terminologiczne” nie ustrzegli się autorzy i redaktorzy dwu pierwszych (z czterech planowanych) tomów serii wydawniczej dotyczącej historii Kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim³.

² *Ziemie Odzyskane/Ziemie Zachodnie i Północne. 60 lat w granicach państwa polskiego*, pod red. A. Saksona, Poznań 2006, s. 15-26.

³ W pracy zbiorowej pt. *Dzieje kościoła katolickiego na Pomorzu Zachodnim*. Tom I: 1945-1956 pod redakcją Michała Siedziako, Zbigniewa Stanucha i ks. Grzegorza Wejmana, a wydanej przez IPN w Szczecinie oraz Wydział Teologiczny Uniwersytetu Szczecińskiego (Szczecin 2016) autorzy piszą o tzw. Ziemiach Odzyskanych (np. na str. 115). Inaczej jest w tomie drugim obejmującym lata 1956-1972 (Szczecin 2017), gdzie pojęcie Ziemie Odzyskane (np. na str. 109) pisane jest tak jak w monografii M. Cichockiej.

Autorka zapoznała się z obszerną literaturą przedmiotu (bibliografia obejmuje ponad 400 pozycji). Nie uwzględniła jednak dwu powyżej wskazanych publikacji, które ukazały się w Szczecinie. Listę „nieobecnych” publikacji uzupełnić można o dwie prace: B. I. Rogowska, *Polityka polskich władz komunistycznych wobec kościoła rzymsko-katolickiego*, Wrocław 2013 oraz S. Woźniak, *Kształtowanie się tożsamości religijnej na Ziemi Lubuskiej po 1945 roku w: Ziemia Lubuska. Dziedzictwo kulturowe i tożsamość regionu*, pod red. T. Nodzyński, M. Tureczek, Zielona Góra 2015, s. 321-332.

Autorka właściwie definiuje pojęcie integracji społecznej, w tym jej specyfikę na Ziemiach Zachodnich i Północnych (ZZiP) i słusznie zwraca uwagę, że jest to proces ciągły. Wyróżnia dwa typy integracji (wewnętrzny i zewnętrzny). Na uwagę zasługuje wykres dotyczący kierunków oddziaływania Kościoła rzymskokatolickiego w procesie integracyjnym na Pomorzu Zachodnim w latach 1945-1956 (s. 12). M. Cichocka ukazuje zależności procesów integracyjnych dokonujących się pomiędzy siedmioma grupami mieszkańców tego regionu, nazywanych podówczas „bigosem ludnościowym”. Byli to: osadnicy z Polski Centralnej, repatrianci z Kresów Wschodnich II RP i z głębi ZSRR, osadnicy wojskowi, reemigranci, mniejszości narodowe i etniczne, polscy autochtoni oraz byli robotnicy przymusowi. Wśród tych społeczności dokonały się procesy adaptacji i integracji na trzech płaszczyznach regionalnych: Pomorza Zachodniego, nazywanego „Nową Ameryką”, pozostałych terenów Ziem Odzyskanych oraz Polski Centralnej.

Autorka trafnie zauważa, iż procesy integracji mają charakter dynamiczny i ciągły. Różne było ich nasilenie i znaczenie dla jakości życia społecznego. Obok procesów integracyjnych miały także miejsce procesy dezintegracyjne (np. rozpad społeczności autochtonicznej). W pracy znajdujemy bliższą charakterystykę czynników warunkujących procesy integracji: administracji państwowej, Armii Czerwonej, osadnictwa wojskowego, roli propagandy, szkoły i kultury, prasy i radia, zakładów pracy oraz „czynników pozapaństwowych” (np. struktura wieku, tzn. ponadprzeciętna liczba osób w młodym wieku) s. 47-70.

Rozdział drugi dotyczy stosunku hierarchii Kościoła katolickiego do procesów społecznych na Pomorzu Zachodnim. Autorka przedstawia aktywność Piusa XII, Augusta Hłonda, S. Wyszyńskiego, rządców, administratorów i wikariuszy generalnych. Mało znane szerszej opinii publicznej są liczne wypowiedzi hierarchów polskiego Kościoła katolickiego o znaczeniu ZZiP dla polskiego interesu narodowego i racji stanu. Sprawa Ziem Odzyskanych była prywatnie bliska prymasowi A. Hłondowi, który w 1945 r. „podkreślił, że chwila jest dziejowa, że cały świat patrzy czy Polska będzie w stanie zagospodarować Ziemię Odzyskaną, wchodzi tu honor całego narodu polskiego” (s. 82). W słowach skierowanych do „katolickiej ludności Ziem Odzyskanych” zauważył, iż: „Bądźcie ufni, spokojni. To co tworzycie, ma się ustalić na wieki. Kościół będzie przy Was i przy Waszych dzieciach (...). Nie dajcie się wprowadzić w błąd i nie dopuszczajcie do duszy rozterki, jakoby kościół miał mieć zastrzeżenia co do polskiej przyszłości Ziem Odzyskanych” (s. 195).

Prymas Stefan Wyszyński dążąc do uregulowania administracji kościelnej na ZZiP odwoływał się do krzywd wyrządzonych Polakom przez Niemców w latach 1939-1945 i mówił: „jeżeli Opatrzność Boża zechciała nas mieć, właśnie teraz, znów na Ziemiach Odzyskanych, to w tym wymownym fakcie widzę nie tylko uznanie faktów historycznych, ale wyraz sprawiedliwości, która dokonuje restytucji” (s. 91).

Rozdział trzeci poświęcony jest ogólnej sytuacji Kościoła katolickiego na Ziemi Szczecińskiej i Lubuskiej. Wiele miejsca autorka poświęca działalności charytatywnej, charakterystyce środowiska duchownych, ruchowi „księży-patriotów” oraz specyfice organizacji katolickich. Kolejny rozdział ukazuje codzienną pracę duszpasterską wobec wiernych (duszpasterstwo

dzieci i młodzieży, prasa, obchody świąt i rocznic oraz stosunek do „innowierców”). Ostatni, piąty rozdział nosi krótki tytuł *Specyfika zjawisk społecznych* (wierni w opiniach księży, patologię, metody pracy duszpasterskiej, itp.).

Z lektury pracy M. Cichockiej wyłania się obraz Kościoła katolickiego jako jednej z głównych sił integracyjnych na ZZiP. Zdaniem autorki „Kościół wziął w procesach integracyjnych świadomy udział na rzecz ich przyspieszenia. Robił to kosztem tradycji regionalnych osiadłej tu ludności, podobnie jak władza, celem ujednoczenia zwyczajów religijnych (za cenę szybkości i większej gwarancji sukcesu)” (s. 325).

Andrzej Sakson